

Ks. Radosław Pietruczuk  
PWT Warszawa

## Posługa kapłana egzorcysty

Jezus Chrystus wyposażył swój Kościół w potrzebny oręż do walki z szatanem i demonami. On sam, jak uczą dokumenty Kościoła, przez swoją śmierć i zmartwychwstanie wyrwał ludzi z mocy szatana i uwolnił świat spod jego władzy (por. KL 6, DM 9).

Podstawowym narzędziem do walki ze złymi duchami jest sakrament pokuty<sup>1</sup>, dzięki któremu człowiek może stać się nowym stworzeniem, obdarzonym życiem wiecznym. Stworzony na obraz i podobieństwo Boże, człowiek jest świątynią Ducha Świętego, jest Nim wypełniony. Poprzez grzech człowiek usuwa Boga ze swego wnętrza, przez co daje możliwość zamieszkania w nim złym duchom (por. Łk 11,24nn.).

Tę sytuację dobrze tłumaczy św. Jan, gdy stwierdza, że grzech leży w naturze diabła i dlatego ten, kto grzeszy, ma w sobie coś z jego natury (por. 1 J 3,8). Poprzez grzech chrześcijanin daje szatanowi dostęp do swego życia. Już św. Paweł ostrzega chrześcijan, by wstrzymywali się od grzechu a tym samym nie stwarzali złym duchom okazji do ingerencji w swoje życie (por. Ef 4,27).

W walce z demonem Kościół posiada – oprócz podstawowej broni, jaką jest sakrament pokuty – jeszcze dwa inne sposoby pomocy osobom dotkniętym działaniem złego ducha. Pierwszym z nich jest modlitwa o uwolnienie, stosowana w lżejszych przypadkach ingerencji demonicznej, z drugim egzorcyzmy używane w przypadkach ekstremalnych, czyli w opętaniu<sup>2</sup>. W tym artykule przyjrzymy

---

<sup>1</sup> Por. M. Scalan i R.J. Cirner, *Uwalnianie ze złych mocy*, Kraków 1995, s. 84.

<sup>2</sup> Por. A. Heron, *Ujrzałem spadającego szatana. Metody walki duchowej*, Warszawa 1999, s. 35.

się szczególnym rodzajom pomocy, które Kościół udziela osobom znajdującym się pod wpływem złego ducha: modlitwie o uwolnienie i egzorcyzmowi.

## 1. Modlitwa o uwolnienie

W Ewangelii Jezus z całą mocą podkreśla, że ci, którzy w Niego uwierzą, w Jego imię będą uwalniać ludzi od działania demonicznego (por. Mk 16,17). Ta władza, przekazana przez Jezusa Jego uczniom, jest władzą ogólną opartą na wierze i modlitwie. Posługiwanie tą władzą nazywa się modlitwą o uwolnienie<sup>3</sup>. Jest ona jedną z najstarszych w tradycji Kościoła katolickiego. Już w modlitwie „Ojcze nasz” modlimy się najprostszą modlitwą o uwolnienie: ale nas zbaw ode złego. Chrześcijanie mogą się modlić o uwolnienie spod działania złych duchów, ponieważ Jezus udzielił im tej mocy. Jednak jej wykorzystanie uzależnione jest od poszczególnych chrześcijan<sup>4</sup>. Modlitwa ta wypowiedana jest mocą imienia Jezus i jest prywatnym czynem osoby lub grupy modlitwowej.

Warto zauważyć, że w Nowym Testamencie greckie słowo *sodzo* oznacza „uwolnić”, „ocalić” a także „zbawić”, „uratować”, „uzdrowić” i używane jest na oznaczenie wszelkiego działania zmierzającego do uzyskania łaski zbawienia<sup>5</sup>. Stąd też posługa wobec opętanych zawsze winna mieć wymiar zbawczy.

Posługa uwalniania nie może być oderwana od kontekstu duszpasterskiej troski. Konieczne jest podjęcie takich działań, które mogą stworzyć specjalny system pomocy, by zabezpieczyć uwalnianym spod władzy demona odpowiednią pomoc. W przeciwnym razie istnieje duże prawdopodobieństwo, że brak stałej opieki i wsparcia spowoduje szybki powrót w stan szatańskiej niewoli<sup>6</sup>.

Osoba, przez posługę której ma dokonać się uwolnienie, powinna posiadać wystarczający autorytet i zaufanie osoby, która ma otrzymać łaskę uwolnienia. Powinna też zadbać o osobę, która będzie jej asystowała, ponieważ pomocnik powinien posiadać odpowiednie doświadczenie w sprawowaniu posługi uwalniania<sup>7</sup>.

Spotkanie, w czasie którego ma dokonać się uwolnienie osoby nękaney atakami złego ducha różni się od innych spotkań modlitwowych i żeby mogło przynieść oczekiwane efekty, powinno składać się z siedmiu elementów<sup>8</sup>. Ten modelowy schemat rozległej opieki duszpasterskiej, dzięki któremu możemy upewnić się,

---

<sup>3</sup> Por. M. Olszewski, *W nurcie zagadnień pastoralnych*, Białystok 2002, s. 284.

<sup>4</sup> J.J. Steffon, *Satanizm jako ucieczka w absurd*, Kraków 1993, s. 156.

<sup>5</sup> Por. P.C. Bosak, *Słownik grecko-polski do Nowego Testamentu*, Pelplin 2001, s. 559-560.

<sup>6</sup> Por. M. Scalan i R.J. Cimer, *Uwalnianie...*, s. 122.

<sup>7</sup> Tamże, s.119.

<sup>8</sup> Por. tamże.

że nie pominięto żadnego z koniecznych elementów posługi uwalniania, opisany przez Scalana i Cirnera, przedstawia się następująco:

- przygotowanie,
- wprowadzenie,
- wysłuchanie osoby zniewolonej,
- żal za grzechy,
- uwolnienie od złego ducha,
- uzdrowienie wewnętrzne i łaska błogosławieństwa,
- wskazania duszpasterskie.

Działanie złych duchów może przeszkadzać w przeprowadzeniu osoby uwalnianej przez wszystkie te etapy. W takim przypadku jasne się staje, która sfera psychiki została zablokowana<sup>9</sup>.

### **Przygotowanie**

Osoba oczekująca na otrzymanie łaski uwolnienia jeszcze przed sesją powinna uczynić wszystko, aby uporządkować swoje życie duchowe. Działanie demonów, jak wspomniałem wyżej, może utrudniać przeprowadzenie któregoś z etapów sesji. Koniecznie trzeba wziąć pod uwagę również inne przeszkody czy utrudnienia. Należy dowiedzieć się, czy dana osoba zna ewangeliczne przesłanie, naukę Kościoła, czy została wezwana do wyrażenia żalu za grzechy i czy całym sercem zawierzyła Panu. W przypadku, kiedy te warunki nie zostaną spełnione, działanie złego ducha może być bardzo trudne do rozpoznania<sup>10</sup>.

„Przygotowanie do posługi uwalniania może trwać bardzo długo. Czas ten jest jednak potrzebny na to, by osoba oczekująca na uwolnienie, a także ten, kto sprawuje nad nią pasterską troskę, mogli razem dojść do wniosku, iż uwolnienie jest potrzebne. Zarówno człowiek przygotowujący się do otrzymania posługi uwalniania, jak i ten, który sprawuje nad nim pasterską opiekę, obaj powinni pomodlić się w intencji właściwego przygotowania, a być może powinni nawet zachować post”<sup>11</sup>.

Na tego rodzaju spotkanie należy starannie dobrać czas i miejsce. O to powinien zadbać egzorcysta. Najlepszym miejscem jest pobłogosławione pomieszczenie, ale raczej ustronne, tak aby nikt nie przeszkadzał. Istotne jest dobranie odpowiedniej pory dnia, tak aby w rozsądny sposób zaplanować czas sesji, na którą powinno się zarezerwować około dwie godziny.

---

<sup>9</sup> Por. tamże, s. 121.

<sup>10</sup> Por. tamże, s. 122.

<sup>11</sup> Tamże, s. 122-123.

Wskazaną rzeczą jest, aby sprawowanie posługi uwalniania było wspierane modlitwą pewnej grupy osób. Mogą one znać tylko zaplanowaną datę takiego spotkania, natomiast nazwisko osoby, o uwolnienie której będą się modlić i inne szczegóły mają pozostać tajemnicą<sup>12</sup>.

## Wprowadzenie

Osoba, która bierze na siebie odpowiedzialność za przebieg sesji powinna wyraźnie wyznaczyć rolę, jaką każdy z obecnych będzie miał do spełnienia. Musi koniecznie wytłumaczyć wszystkim uczestnikom spotkania, jakiej pomocy od nich oczekuje. Musi również publicznie wziąć na siebie odpowiedzialność za podejmowane decyzje. Powinna pouczyć tego, kto sprawuje opiekę nad uwalnianym spod władzy szatana, że jest on odpowiedzialny za czuwanie nad tym, aby żadna istotna informacja nie została pominięta. Taki opiekun powinien też notować cały przebieg sesji. Jest to pomocne, by w przyszłości wiedzieć, jak zatroszczyć się o swego podopiecznego.

Prowadzący modlitwę o uwolnienie ma również za zadanie zachęcać osobę zniewoloną, by opowiadając o swym życiu i problemach, była szczerą i otwartą, a także, aby wykazała maksimum inicjatywy. Musi ona zdecydowanie wyprzeć się złych duchów i nakazać im odejść. Jeśli jednak osoba, która poddaje się posłudze uwalniania nie ma dość sił, by decydować i stanowczo przeciwstawiać się siłom zła, pozostali obecni są w stanie służyć jej pomocą wtedy, gdy jest to konieczne<sup>13</sup>.

Spotkanie mające na celu uwolnienie spod wpływu złego ducha powinno rozpocząć się od modlitwy do Ducha Świętego. Początek spotkania powinno się poświęcić na przygotowanie „duchowego klimatu” odpowiedniego do spotkania z Panem<sup>14</sup>. Można przeczytać fragment z Ewangelii według św. Mateusza: 11,25-30. Oprócz spontanicznych modlitw, dobrze jest także recytować wyznanie wiary lub jeden z psalmów ufności (np. Ps 91 czy 22)<sup>15</sup>. Następnie należy „zwrócić się do Pana w specjalnej modlitwie o otoczenie opieką każdego z uczestników sesji. Zwykle kropi się wodą święconą pomieszczenie i tych, którzy są tam obecni”<sup>16</sup>.

---

<sup>12</sup> Por. tamże, s. 123-124.

<sup>13</sup> Por. tamże, s. 124-125.

<sup>14</sup> Por. G. Amorth, *Egzorcyci i psychiatrzy*, Częstochowa 2005, s. 171.

<sup>15</sup> R. Salvucci, *Podręcznik egzorcysty*, Kraków 1998, s. 251.

<sup>16</sup> M. Scalan i R.J. Cirner, *Uwalnianie...*, s. 124-125.

## Wysłuchanie osoby zniewolonej

Bardzo uważne wysłuchanie relacji osoby zniewolonej oraz wyciągnięcie odpowiednich wniosków stanowi decydujący etap dla powodzenia sesji<sup>17</sup>. „Rozznawanie duchów jest bardzo ważnym, ale i najtrudniejszym punktem modlitwy”<sup>18</sup>. Zazwyczaj osoby duchowne są w stanie rozpoznać obecność określonych złych duchów, ponieważ słuchają one zarówno tego, co dana osoba opowiada o swoim problemie, jak i tego, co objawia im Duch Święty. Człowiek, który oczekuje spełnienia posługi uwolnienia powinien dokładnie wytłumaczyć, kiedy i w jaki sposób odczuwa w swoim życiu blokady i powracające problemy. W tym momencie może pomóc osoba, która sprawuje bezpośrednią opiekę nad owym człowiekiem. Duszpasterz odpowiedzialny za przebieg sesji powinien zadawać pytania i korzystać z sugestii pozostałych uczestników odnośnie do formułowania pytań. Osoby obecne na spotkaniu zwykle są w posiadaniu szczególnych darów rozeznania i poznania, dzięki którym są one w stanie precyzyjnie zidentyfikować źródło problemu. Może to przynieść określoną korzyść, jednakże sama posługa uwalniania powinna toczyć się pod kierunkiem rozumnej władzy, którą posiada prowadzący sesję. Jego decyzje mają charakter ostateczny i rozstrzygający.

Podczas wyciągania wniosku co do obecności złego ducha trzeba wziąć pod uwagę wiele czynników. Pierwsze sygnały pojawiają się dzięki poznaniu otrzymanemu od Ducha Świętego. Inne znaki zostają zauważane przez uczestników spotkania: objawy irracjonalnego zachowania, dziwne wypowiedzi, niewytłumaczalne i niespotykane u człowieka zniewolonego pokłady energii i silne emocje, obecność nieznannej siły, a nawet nagłe zmiany w charakterze człowieka, kiedy poruszona zostanie szczególna kwestia<sup>19</sup>.

Bardzo istotą rzeczą jest określenie, który obszar psychiki człowieka, nad którym dokonuje się modlitwa o uwolnienie, został zniewolony. Obszary psychiki zwykle są pod wpływem takiego działania złego ducha, które może wywoływać więcej niż jedną negatywną reakcję. Często jest tak, że zniewolony obszar psychiki stanowi sferę oddziaływania uzupełniających się wpływów różnych duchów. Trzeba wziąć pod uwagę także fakt, że pewne duchy mogą się grupować. Oznacza to, że mogą występować wspólnie z innymi duchami. Ich działanie następuje wówczas równocześnie lub jedno po drugim. Rozpoznanie imienia jednego demona z całej grupy demonów stanowi zazwyczaj klucz do uwolnienia osoby<sup>20</sup>.

---

<sup>17</sup> Tamże, s. 125.

<sup>18</sup> G. Amorth, *Egzorcyci...*, s. 171.

<sup>19</sup> Por. M. Scalan i R.J. Cirner, *Uwalnianie...*, s.126-127.

<sup>20</sup> Por. tamże, s. 126-127.

Etap poświęcony na wysłuchanie osoby zniewolonej przez złego ducha i rozpoznanie natury zniewolenia kończy osoba prowadząca sesję, która podsumowuje swoje spostrzeżenia.

### **Żal za grzechy**

„Prowadzący sesję zakładają, iż osoba zniewolona przez złego ducha przystępuje do niej po uprzednim wyrażeniu żalu za wszystkie swe grzechy. Dlatego też ten etap zwykle bywa pomijany. Jednakże po wysłuchaniu relacji osoby zniewolonej nieraz okazuje się, że nie za wszystkie grzechy wyraziła ona skruchę. Często osoba zniewolona wyznaje, iż nie jest w stanie przebaczyć komuś czy też wzbudzić w sobie żalu za konkretne przewinienie. Żal jednak jest konieczny. Kierujący sesją może wówczas zarządzić modlitwę w intencji wzbudzenia żalu i skruchy w sercu tej osoby”<sup>21</sup>.

Podczas tego etapu sesji koniecznie trzeba wyjaśnić osobie, nad którą odbywa się modlitwa o uwolnienie, że ogromną wagę posiada przebaczenie tym, którzy uczynili jej coś złego. W niektórych przypadkach sama zraniona osoba jest w stanie dokładnie określić, kto wyrządził jej zło i co nastąpiło później. Powinno to prowadzić do bezwarunkowego przebaczenia, które jest przecież warunkiem odzyskania pokoju serca (zob. Mt 18,23-35). Jako akt pokuty można użyć którejś z formuł z początku mszy świętej, poprzedzając ją psalmem (np. 130 czy 143) lub inną dostosowaną modlitwą<sup>22</sup>.

Gdy w sesji bierze udział kapłan, spowiedź może nastąpić w ramach posługi uwalniania. Jednakże nawet kiedy dana osoba wcześniej przystąpiła do sakramentu pokuty, ten etap sesji, w którym powinien nastąpić żal za grzechy, nie może zostać pominięty. Jeżeli osoba mająca dostąpić posługi uwalniania przystąpi do sakramentu spowiedzi wcześniej, jest zobowiązana jeszcze przed rozpoczęciem sesji, albo też podczas przerwy między jej kolejnymi etapami, do przedłożenia potwierdzonego świadectwa tejże spowiedzi duchownemu prowadzącemu spotkanie. Ponadto wszyscy uczestnicy sesji posługi uwalniania są zobowiązani do zachowania ścisłej tajemnicy co do jej przebiegu. Żadne notatki nie mogą wyjść poza krąg osób bezpośrednio zainteresowanych. Częstokroć etap żałowania za grzechy kończy się tym, że dana osoba odnawia akt zawierzenia Jezusowi jako swemu Zbawcy i Panu<sup>23</sup>.

---

<sup>21</sup> Tamże, s. 128.

<sup>22</sup> Por. R. Salvucci, *Podręcznik...*, s. 252.

<sup>23</sup> Por. M. Scalan i R.J. Cirner, *Uwalnianie...*, s. 130-131.

Istotną rzeczą jest, aby przed przystąpieniem do modlitwy o uwolnienie zapewnić obecność Chrystusa, ponieważ to On wyzwala. Jest On obecny tam, gdzie trwa się na modlitwie, zwłaszcza we wspólnocie (por. Mt 18,20). A zatem zgromadzenie się w Jego imię sprawia obecność Chrystusa pośród zgromadzonych i prowadzi do doświadczenia miłości, radości i pokoju oraz działającej w osobach obecności Pana<sup>24</sup>.

### Uwolnienie od złego ducha

Modlitwa o uwolnienie powinna rozpocząć się po dokonaniu rozeznania i stwierdzeniu, jaki cel przyświeca duchom czy też w jakich kierunkach zmierzają ich działania<sup>25</sup>. Znaczący temat podają, że najlepszą jest modlitwa uwielbienia i śpiew w językach. Wtedy to Duch Święty przyczynia się za modlącymi się i przychodzi z pomocą ludzkiej słabości (por. Rz 8,18-27). Następnie powinna mieć miejsce krótka ewangelizacja: przedstawienie Jezusa jako Wyzwolicieła. Jej celem jest doprowadzenie do nawiązania kontaktu pacjenta z Tym, który go wyzwala. W tym momencie angażują się wszyscy, pogrążając w osobistej modlitwie. Jest rzeczą dobrą, gdy w tej części procesu uwalniania osoby posługujące nie korzystają z żadnych schematów<sup>26</sup>.

Ogromną moc ma słowo Boże. Słowo Jezusa Chrystusa, które jest proklamowane z mocą, pokonuje nieprzyjaciela. W czasie modlitwy o uwolnienie zwykle wybiera się jeden z ewangelicznych epizodów dotyczących wyrzucania złych duchów i powoli czyta się słowa Jezusa. Dokonuje się wówczas uobecnienie Jezusa, scena z Ewangelii odżywa na nowo, Chrystus pojawia się ponownie jako Zbawiciel. Słowa Chrystusa, wypowiedziane mocą Ducha Świętego, w tym właśnie momencie pokonują nieprzyjaciela<sup>27</sup>. Prowadzący spotkanie wydaje duchom rozkaz posłuszeństwa Jezusowi, a następnie prosi, by osoba zniewolona wyrzekła się złego ducha. Ma ona zatem powiedzieć: „Wyrzekam się wszelkich duchów (rozpoznane imię/imiona) w moim życiu; decyduję się żyć zgodnie z Bożym przykazaniem miłości. W imię Jezusa, rozkazuję ci, duchu (rozpoznane imię), odejść z mego życia pod krzyż Jezusa, gdzie On uczyni z tobą, co zechce”<sup>28</sup>.

---

<sup>24</sup> Por. G. Amorth, *Egzorcysty...*, s. 173.

<sup>25</sup> Por. tamże, s. 172.

<sup>26</sup> Por. tamże, s. 172.

<sup>27</sup> Tamże, s. 168-169.

<sup>28</sup> Por. M. Scalan i R.J. Cirner, *Uwalnianie...*, s. 130.

## Uzdrowienie wewnętrzne i łaska błogosławieństwa

Po modlitwie uwolnienia następuje modlitwa o napełnienie osoby uwalniającej od wpływu złego ducha Duchem Świętym i darem uzdrowienia<sup>29</sup>. Prosi się wówczas Boga, aby uzdrowił rany w duszy osoby zniewolonej, które powstały wskutek ingerencji demona; aby pobłogosławił i udzielił niezbędnych w tej sytuacji darów Ducha i wszelkich łask umocnienia w Panu. Egzorcyści przekonują, że tego typu modlitwa jest zawsze potrzebna, bowiem po etapie uwolnienia powstaje pewnego rodzaju pustka i powinna ona zostać czym prędzej wypełniona<sup>30</sup>.

Boża miłość jest fundamentem, na którym chrześcijanin buduje swoją relację z drugim człowiekiem. Jeśli jakieś wydarzenia spowodowały, że dana osoba uległa wpływowi złego ducha, sprawujący posługę uwolnienia powinni modlić się o uzdrowienie wspomnień. Jest to konieczne, ponieważ każde wspomnienie jest w stanie zburzyć wewnętrzny spokój człowieka. Kiedy człowiek otworzy serce na przyjęcie daru Bożej miłości wobec bliźniego, negatywny charakter wspomnienia ulega całkowitej zmianie. Modlitwa o otwarcie się na przyjęcie łask Ducha Świętego stanowi jedną z wielu modlitw o błogosławieństwo, które trzeba odmówić na tym etapie sesji uwalniania. Trzeba modlić się o konkretne dary Ducha Świętego, o których wspomina Pismo Święte (por. 1 Kor 12,1-11). Modlitwy o uzdrowienie oraz łaskę błogosławieństwa mogą również dotyczyć uzdrowienia pewnych fizycznych przypadłości. Opisywane przypadki uwolnienia wskazują, że uzdrowienie wewnętrzne prowadzi do ustąpienia także fizycznych dolegliwości.

Na koniec seansu wszyscy obecni powinni wspólnie odmówić modlitwę w intencji ochrony przed nękaniami przez złego ducha. Powinna ona zawierać stanowczy rozkaz wydany złym duchom, aby zaprzestały niepokojenia obecnych tam osób<sup>31</sup>.

Siódmym i ostatnim etapem są duszpasterskie wskazania odnośnie do dalszego postępowania, które powinny obejmować:

- plan dalszej opieki,
- wyznaczenie kogoś odpowiedzialnego za realizację tego planu,
- dokładne wyjaśnienie, na czym ma on polegać<sup>32</sup>.

Trzeba powiedzieć, że uwolnienie niszczy źródło władzy szatana nad konkretną sferą ludzkiej psychiki, ale nie powoduje automatycznej zmiany w sposobie

---

<sup>29</sup> J. J. Steffon, *Satanizm...*, s. 158.

<sup>30</sup> Por. M. Scalan i R.J. Cimer, *Uwalnianie...*, s.133.

<sup>31</sup> Por. tamże, s.135-137.

<sup>32</sup> Por. tamże, s.137.

życia. Dlatego konieczne jest, aby osoba uwolniona sama podjęła decyzję obrania właściwego kierunku życia i konsekwentnie ją realizowała.

## 2. Egzorcyzmy

Słowo „egzorcyzm” pochodzi z języka greckiego (*eksorkidzo*) i oznacza tyle, co zaklinać, poprzysięgać<sup>33</sup>. „Egzorcyzmy to modlitwy, rozkazy skierowane bezpośrednio do szatana w imię Boga (Trójcy Świętej, Jezusa Chrystusa), którymi mocą Boga wypędza się szatana z osób, miejsc i przedmiotów”<sup>34</sup>.

### Kim jest egzorcysta

Katechizm Kościoła katolickiego zalicza egzorcyzm do sakramentaliów (por. KKK 1673). Ich sprawowanie jest zarezerwowane tylko dla księży posiadających specjalne zezwolenie biskupa ordynariusza<sup>35</sup>. Oznacza to, że nikt inny nie ma prawa do świadczenia takiej pomocy osobom dręczonym przez złego ducha. Zdarza się jednak, że osoby świeckie podają się za egzorcystów, reklamują swoją działalność i próbują walczyć z szatanem „na własną rękę”. Kościół kategorycznie zabrania świadczenia takich usług, jak również ostrzega przed korzystaniem z pomocy takich osób. Trzeba zauważyć, że świeccy egzorcyci często czerpią korzyści materialne za świadczone usługi, a ich pomoc nie przynosi spodziewanych efektów.

Uroczysty egzorcyzm jest wykonywany przez kapłana egzorcystę, który sprawuje posługę w imieniu Kościoła i jego autorytetem<sup>36</sup>. Egzorcysta powinien odznaczać się takimi przymiotami, jak pobożność, wiedza, roztropność oraz nieskazitelność życia<sup>37</sup>. Nowy *Rytuał Egzorcyzmów* we Wprowadzeniu teologicznym i pastoralnym cytuje powyższe przymioty i dodaje jeszcze jedną cechę, którą jest specjalne przygotowanie kapłana do pełnienia tego zadania<sup>38</sup>. Egzorcysta przygotowujący się do posługi powinien pamiętać, że pewnych złych duchów nie można wyrzucić inaczej, jak tylko modlitwą i postem (por. Mk 9,29), dlatego w miarę możliwości powinien on stosować te środki osobiście albo poprzez innych<sup>39</sup>.

<sup>33</sup> Por. P.C. Bosak, *Słownik...*, s. 226.

<sup>34</sup> A. Posacki, *Egzorcyzmy*, Radom 2005, s. 77.

<sup>35</sup> Por. KPK kan. 1152.

<sup>36</sup> Por. W. Moroz, *Diabeł i egzorcyzm*, Kraków 2002, s. 27.

<sup>37</sup> Por. KPK kan. 1172.

<sup>38</sup> Por. *Rytuał Egzorcyzmów*, Warszawa 2000, nr 13, s. 16.

<sup>39</sup> Por. tamże, s. 20.

## Warunki przeprowadzenia egzorcyzmu

Sprawowanie uroczystego egzorcyzmu powinno być poprzedzone odpowiednim przygotowaniem. Składa się ono zasadniczo z czterech etapów:

- najpierw trzeba zdobyć przynajmniej moralną pewność, że ma się do czynienia z prawdziwym opętaniem przez złego ducha;
- następnie trzeba zaplanować odpowiedni czas i przygotować stosowne miejsce;
- dalej, egzorcysta powinien wyznaczyć asystentów;
- a na koniec odmówić modlitwę zabezpieczającą<sup>40</sup>.

Wprowadzenie teologiczne i pastoralne do *Rytuału Egzorcyzmów* w punkcie 16 stwierdza: „Egzorcysta niech więc nie przystępuje do celebracji egzorcyzmu, jeśli wpieryw nie nabierze moralnego przekonania, że osoba, nad którą ma go sprawować, jest naprawdę opętana przez diabła”<sup>41</sup>. Następnie wspomniany *Rytuał* podaje objawy opętania. „Decydującym momentem dla rozpoznania opętania jest egzorcyzm diagnostyczny. Gdy po jego odmówieniu nie ma reakcji złego ducha, rozstrzyga to już właściwie o tym, że opętanie nie istnieje, oczywiście przyjmując, że opętany nie wiedział, iż egzorcyzm został wypowiedziany”<sup>42</sup>.

*Rytuał* określa też miejsce, gdzie należy sprawować egzorcyzm: „z dala od tłumu, w kaplicy lub w innym odpowiednim miejscu”<sup>43</sup>. Miejscem egzorcyzmowania zazwyczaj jest dom osoby opętanej, ponieważ przeważnie tylko najbliżsi krewni są w stanie zapewnić jej troskę i miłość w tak trudnych okolicznościach. Najczęściej wybiera się pokój, który ma specjalne znaczenie dla osoby opętanej. Często jest to np. sypialnia. Z tego miejsca najpierw należy usunąć to wszystko, co można poruszyć. Jest to konieczne, ponieważ zdarza się, iż jedną z form agresji występujących podczas egzorcyzmowania jest wprawianie w ruch przedmiotów, kołysanie nimi itd. Bywa i tak, że ludzie uczestniczący w egzorcyzmach odnoszą poważne rany<sup>44</sup>. W czasie egzorcyzmowania zdarza się, że drzwi do pokoju same zatraskują się i otwierają. Nie można ich jednak zabezpieczyć na trwałe, bo egzorcyzm czasem trwa wiele dni. Dokładnie zamknięte powinny być okna. Niekiedy trzeba je zabić deskami, by uniemożliwić latającym przedmiotom wybiecie

---

<sup>40</sup> Na ten temat zob. B. Kocańda, *Posługa kapłana-egzorcysty*, Kraków 2004, s. 236.

<sup>41</sup> Tamże.

<sup>42</sup> Tamże, s. 238.

<sup>43</sup> *Rytuał Egzorcyzmów*, nr 33.

<sup>44</sup> M. Tosatti, *Śledztwo w sprawie szatana. Wywiad z Gabrielem Amorthem, znanym i uznanym egzorcystą*, Kraków 2002, s. 54-59.

szyb. Zdarza się również, że opętani próbują przez nie wyskoczyć, a egzorcysta i jego asystenci mogą być pchani ku oknom przez fizyczną energię<sup>45</sup>.

Przygotowanie miejsca polega na tym, by zadbać o najprostsze przedmioty, takie jak krzesło, na którym podczas egzorcyzmowania usiądzie osoba opętana, nieduży stolik na naczynie z wodą święconą, Pismo Święte, krzyż, *Rytuał Egzorcyzmów*, wiadro z workiem foliowym, na wypadek gdyby egzorcyzmowany wymiotował<sup>46</sup>. Można też mieć w pobliżu koc i niedużą poduszkę, w sytuacji, gdyby manifestacje złych duchów podczas egzorcyzmowania były tak silne, że osoba opętana straciłaby świadomość a jej ciało było profanowane przez złego ducha. W takim przypadku łatwiej jest prowadzić egzorcyzm, gdy opętany położy się na podłodze<sup>47</sup>.

Egzorcysta powinien wcześniej poinformować wszystkich o czasie trwania egzorcyzmów, który zwykle narzucają okoliczności. Przeważnie dąży się do tego, by zaczynać je najwcześniej, jak to tylko możliwe. Wszyscy, którzy się w nie angażują, powinni swobodnie dysponować swym czasem. Egzorcyzmy trwające krócej niż kilka godzin należą do rzadkości. Częściej trwają od dziesięciu do dwunastu godzin. Bywa, że trwają dwa lub trzy dni, a sporadycznie nawet kilka tygodni. Kiedy już się zaczynają, tylko coś naprawdę wyjątkowego może spowodować, że zostaną przerwane. Obecni w pokoju mogą go jednak opuszczać pojedynczo na kilka chwil, by przynieść coś do jedzenia, nieco odpocząć lub pójść do łazienki<sup>48</sup>.

Istotną rolę odgrywa wyznaczenie asystentów do pomocy podczas trwania obrzędu. Ich liczba zależy od tego, jak silnego oporu spodziewa się egzorcysta. Najczęściej jest ich czterech. Kapłan powinien się także upewnić, czy jego pomocnicy nie są w stanie grzechu ciężkiego, ponieważ ich także zły duch może atakować, choć nie tak bezpośrednio i nieustannie, jak samego egzorcystę. Egzorcysta powinien również nabrać pewności, że na jego asystentów nie wpłynie negatywnie (nie osłabi ani całkiem nie pozbawi sił) obsceniczne zachowanie albo niewyobrażalnie plugawy język osoby opętanej. Muszą być również odporni na widok krwi, ekstrementów i uryny.

Pomocnikom powinno się przekazać kilka reguł<sup>49</sup>. Po pierwsze asystujący muszą wykonywać natychmiast i bez oporów wszystkie polecenia egzorcysty, choćby wydawały im się absurdalne i nieludzkie. Samowolnie nie można im

<sup>45</sup> M. Martin, *Zakładnicy diabła*, Gdańsk 1993, s. 38-39.

<sup>46</sup> To może się zdarzyć w przypadkach wpływów maleficium i działania magii.

<sup>47</sup> Por. B. Kocańda, *Posługa...*, s. 238.

<sup>48</sup> Por. M. Martin, *Zakładnicy...*, s. 39-40.

<sup>49</sup> Tamże.

podejmować żadnych działań. Pod żadnym pozorem nie wolno im rozmawiać z opętanym. Trzeba jednak powiedzieć, że nawet najprzezorniejszy egzorcysta nie jest w stanie przygotować swoich pomocników na wszystko, co może ich spotkać i nie jest w stanie wszystkiego przewidzieć<sup>50</sup>. Szczególne predyspozycje do pomocy egzorcysty mają charyzmatycy, czyli ci wierzący, których Duch Święty obdarzył specjalnymi łaskami, „przez które czyni ich zdolnymi i gotowymi do podejmowania rozmaitych dzieł lub funkcji mających na celu odnowę i dalsza skuteczną rozbudowę Kościoła (KK 12)”<sup>51</sup>.

Ostatnim etapem bezpośredniego przygotowania jest modlitwa zabezpieczenia. *Rytuał Egzorcyzmów* podaje modlitwę, którą egzorcysta powinien odmówić po cichu oraz propozycje innych modlitw, które może wykorzystać według własnego uznania<sup>52</sup>. Rytuał określa też sposób ubioru księdza egzorcysty<sup>53</sup>. Zasadniczo jest to alba lub komża nałożona na sutannę oraz fioletowa stuła.

### Rytuał egzorcyzmu

Rytuał egzorcyzmu rozpoczynają obrzędy wstępne. Po przybyciu na miejsce celebracji kapłan wykonuje ukłon w stronę ołtarza (jeśli miejscem przewodniczenia jest kaplica) lub krzyża (w pomieszczeniu, w którym jest sprawowany egzorcyzm). Następnie uczestnicy żegnają się w postawie stojącej, po czym egzorcysta, rozłożywszy ręce, pozdrawia uczestników. W krótkich słowach może on też zwrócić się do opętanego i wszystkich zebranych, by przygotować ich do obrzędu<sup>54</sup>. Następnie egzorcysta błogosławi wodę (jeśli wcześniej jej nie przygotował). Ma dwie formuły błogosławieństwa do wyboru. Do pobłogosławionej wody może dodać sól<sup>55</sup>. Pobłogosławioną wodą kropi opętanego, asystujących oraz pomieszczenie, wypowiadając jedną z dwóch formuł zawartych w *Rytuale*<sup>56</sup>.

Rozpoczynając modlitwę, egzorcysta zwraca się do obecnych i zachęca ich do modlitwy własnymi słowami lub formułami podanymi w rycie<sup>57</sup>. Jeśli jest to możliwe, egzorcysta i pozostali uczestnicy klękają i rozpoczyna się litania błagalna, do której można dodać niektóre imiona świętych lub wezwania bardziej

---

<sup>50</sup> Por. tamże.

<sup>51</sup> B. Kocańda, *Posługa...*, s. 241.

<sup>52</sup> Por. tamże, nr 39.

<sup>53</sup> Por. tamże, nr 40.

<sup>54</sup> Por. *Rytuał Egzorcyzmów*, nr 40, s. 24.

<sup>55</sup> Por. tamże, nr 41-43, s. 25-26.

<sup>56</sup> Tamże, nr 44, s. 26-27.

<sup>57</sup> Por. tamże, nr 45.

odpowiadające okolicznościom. Po litanii, stojąc, egzorcysta wypowiada modlitwę zamieszczoną w *Rytuale*<sup>58</sup>. Następnie recytuje się psalm, np. psalm 91 lub inne psalmy zawarte w II rozdziale *Rytuału* albo tylko niektóre ich wersety lub strofy, w zależności od uznania egzorcysty. Psalm można poprzedzić zdaniem z Nowego Testamentu i zakończyć modlitwą podaną w obrzędzie<sup>59</sup>.

W dalszej części obrzędu egzorcysta odczytuje Ewangelię, której wszyscy powinni wysłuchać w postawie stojącej. Można odczytać podaną Ewangelię według św. Jana (1,1-14) lub jedną z perykop z II rozdziału<sup>60</sup>. Następnie egzorcysta kładzie ręce na głowę dręczonego i odmawia podaną w *Rytuale* modlitwę, po czym odmawia się wyznanie wiary lub odnawia przyrzeczenia chrzcielne<sup>61</sup>. Zarówno pierwsza, jak i druga forma jest poprzedzona krótkim wprowadzeniem. Następnie kapłan wypowiada wprowadzenie do Modlitwy Pańskiej i rozpoczyna modlitwę, którą kończy aklamacja: Bo Twoje jest królestwo i potęga, i chwała na wieki<sup>62</sup>.

Po modlitwie egzorcysta ukazuje krzyż i błogosławi nim opętanego, wybierając jedną spośród trzech formuł zawartych w *Rytuale*. Jeżeli egzorcysta uzna to za stosowne, może zastosować „Technięcie”<sup>63</sup>. Kolejnym etapem są formuły egzorcyzmu: błagalna lub rozkazująca<sup>64</sup>.

Jeżeli nastąpi uwolnienie osoby opętanej, rozpoczyna się dziękczynienie, podczas którego uczestnicy śpiewają Magnificat lub Benedictus, po czym następuje modlitwa, w której egzorcysta prosi o opiekę nad osobą egzorcyzmowaną oraz o napełnienie jej pokojem Ducha Świętego. Ryt kończą obrzędy zakończenia: rozesłanie i błogosławieństwo<sup>65</sup>.

Kościół, opracowując *Rytuał Egzorcyzmów*, podał pewien schemat, którym egzorcysta może dysponować. Powinien go respektować, zwracając się do złego ducha. W praktyce jednak bardzo dużo zależy od samego egzorcysty<sup>66</sup>.

<sup>58</sup> *Rytuał Egzorcyzmów*, nr 45-48, s. 27-33.

<sup>59</sup> Tamże, nr 49, s. 34.

<sup>60</sup> Tamże, nr 51, s. 37.

<sup>61</sup> Por. tamże, nr 56.

<sup>62</sup> Tamże, nr 53-57, s. 38-43.

<sup>63</sup> Por. tamże, nr 59. Egzorcysta technie w stronę twarzy opętanego, wypowiadając przy tym specjalną modlitwę.

<sup>64</sup> Por. tamże, nr 61 i 62. Inne formuły, zarówno błagalne jak i rozkazujące, znajdują się w rozdziale drugim (nr 81-84).

<sup>65</sup> *Rytuał Egzorcyzmów*, nr 63-65, s. 48-52.

<sup>66</sup> Por. M. Martin, *Zakładnicy ...*, s. 41.

Warto zauważyć, że mózg osób w zwykłym (normalnym) stanie świadomości przetwarza impulsy ze świata zewnętrznego w sposób linearny. Oznacza to, że człowiek jest świadomy następujących po sobie jednostek czasu, w których ujmuje otaczającą go rzeczywistość. Podczas kryzysu, jaki przeżywa osoba opętana, mózg ujmuje rzeczywistość całościowo, jako jedność<sup>67</sup>. „Egzorcyzm ma na celu przestawienie funkcji mózgu z całościowego postrzegania świata na linearny lub inaczej mówiąc, wymusza panowanie nad transem, nadając myśleniu strukturę linearną. Egzorcyzm radzi sobie z tym przede wszystkim dzięki wprowadzeniu ograniczonego czasu trwania. Na początku zachęca się opętanego do wejścia w stan nadnormalny”<sup>68</sup>. Po wywołaniu tego stanu osobę egzorcyzmowaną należy troskliwie podtrzymywać, ponieważ w tym czasie należy wykonać sporo pracy zmierzającej do uwolnienia osoby opętanej. W egzorcyzmie stosuje się rozmaite środki. Jednym z nich jest recytacja łacińskich formuł i modlitw<sup>69</sup>.

Jedną z użytecznych formuł jest poniższa:

Praecipio tibi in nomine Sanctissimae Trinitatis, in nomine Patris + et Filii + et Spiritus Sancti + dic mihi nomen tuum. Precepiat tibi Deus Pater + Deus Filius + et Deus Spiritus Sanctus: Dic mihi nomen tuum. Praecipio tibi spiritus immunde, in nomine Domini nostri Jesu Crucifixi. Dic mihi nomen tuum<sup>70</sup>.

Modlitwę egzorcyzmu stosuje się nie tylko w przypadku osób opętanych, ale również w przypadku miejsc i przedmiotów skażonych obecnością złych duchów, gdyż mogą one wywierać wpływ na osoby<sup>71</sup>. Warto dokonać rozróżnienia, czy wpływ dotyczy osoby, czy miejsca. Jeśli dotyczy osoby, to osoba będzie pod wpływem złego ducha gdziekolwiek się znajdzie. Jeśli natomiast dolegliwości pojawiają się w konkretnym miejscu, to należy uwolnić to miejsce<sup>72</sup>. W sytuacji, kiedy obecność złych duchów dotyczy miejsca, dobrze jest odtworzyć jego historię i prosić Chrystusa o miłosierdzie nad grzechami popełnionymi w tym miejscu. Niektóre domy, pola zostały bowiem nabyte w sposób niegodziwy, za pomocą skradzionych pieniędzy lub odziedziczone przez oszustwo. Trzeba też sprawdzić, czy w otoczeniu nie ma przedmiotów związanych z magią. W tych sytuacjach zalecany jest egzorcyzm papieża Leona XIII przeciwko diabelskim

---

<sup>67</sup> Por. F. Goldman, *Egzorcyzmy Annelise Michel*, Gdańsk 2005, s. 283.

<sup>68</sup> Tamże, s. 285.

<sup>69</sup> Tamże, s. 287.

<sup>70</sup> Cytuję za: W. Moroz, *Diabeł...*, Kraków 2002, s. 33.

<sup>71</sup> Por. *Rytuał Egzorcyzmów*, nr 1, s. 87.

<sup>72</sup> Por. F. Di Fulvio, *Opętanie szatańskie i egzorcyzmy*, w: K. Gózdź (red.), „Teologia o szatanie”, Lublin 2000, s. 146.

skażeniom, przeciwko szatanowi i jego aniołom. Dobrze jest pokropić wodą egzorcyzmowaną wnętrze domu i spalić poświęcone kadzidło. Można postawić w danym miejscu egzorcyzmowany krzyż lub święconą wodę. W razie potrzeby można też powtórzyć błogosławieństwo<sup>73</sup>. W pierwszej części dodatku *Rytuału Egzorcyzmów* zamieszczone są pewne formuły i modlitwy, których kapłan egzorcysta może użyć podczas takiej posługi<sup>74</sup>.

### Zakończenie

W artykule zostały zaprezentowane środki, jakimi dysponuje Kościół powołany również do tego, by – tak jak Jego założyciel Jezus – uwalniać ludzi spod władzy szatana. Należą do nich modlitwa o uwolnienie oraz egzorcyzm. Modlitwa o uwolnienie nie jest prośbą skierowaną do Jezusa Chrystusa, aby wyrzucił złego ducha, lecz ma formę rozkazu wydanego szatanowi w imię Jezusa, by zaprzestał dręczenia. Jest konieczna w przypadku stosowania praktyk okultystycznych, spirytystycznych i satanistycznych. Jednak gdy ktoś wprost modli się do szatana, zaprasza złe duchy, zazwyczaj konieczny jest egzorcyzm.

W oparciu o *Rytuał Egzorcyzmów* został przedstawiony przebieg egzorcyzmu oraz warunki, jakie powinien spełnić egzorcysta, zanim przystąpi do modlitwy. Egzorcyzmy uroczyste, nazywane wielkimi, mogą być wypowiedziane tylko przez prezbitera i za zezwoleniem biskupa i należy je traktować bardzo roztropnie, ściśle przestrzegając ustalonych przez Kościół norm.

### The service of priest-exorcist

The article presents the resources of the Church which, like its founder – Jesus, has been called to free people from the power of Satan. These resources include prayer for release and exorcism. Prayer for release is not a request addressed to Jesus Christ, to cast out the evil spirit, but takes the form of an order given in the name of Jesus to Satan, to stop the abuse. This is necessary in the case of occult, spiritualist and satanic practices. However, when someone prays directly to Satan or invites evil spirits, exorcism is usually required.

The presentation of the procedure of exorcism and the conditions to be met by the exorcist in advance is based on *the Rite of Exorcism*. The Solemn Exorcism, also called the Great Exorcism, can be spoken only by a priest with the permission of a bishop and should only be considered with great prudence, adhering closely to the norms established by the Church.

<sup>73</sup> Tamże, s. 154-155.

<sup>74</sup> Por. *Rytuał Egzorcyzmów*, nr 1, s. 87.